

Ciekawe turnieje w USA z udziałem Polaków

maciej · 27 września, 2021



W poniedziałek (27 września) rozpoczynają się w USA dwie interesujące imprezy tenisowe. Kobiety rywalizować będą w turnieju rangi WTA 500 w Chicago, natomiast mężczyźni w turnieju rangi ATP 250 w San Diego. W stolicy stanu Illinois wystąpią Magda Linette i Magdalena Fręch (na zdjęciu głównym), a w Kalifornii ma zagrać Hubert Hurkacz. To dla wielu zawodniczek i zawodników ze światowej czołówki będą ostatnie sprawdziany formy przed prestiżowymi, jednymi z najważniejszych w tenisowym kalendarzu, przełożonymi z marca turniejami 2021 BNP Paribas Open w Indian Wells, które zaczną się za tydzień - 4 października.

CoCo Vandeweghe na drodze Magdy Linette

W Chicago od razu w głównej drabince pierwszej edycji turnieju znalazła się Magda Linette (54. WTA). Poznanianka w pierwszej rundzie zmierzy się z Amerykanką Colleen CoCo Vandeweghe (143. WTA). Tenisistka z USA to była numer "dziewięć" rankingu WTA, półfinalistka wielkoszlemowych Australian Open i US Open z 2017 roku w grze pojedynczej, triumfatorka US Open 2018 w grze podwójnej. Obecnie próbuje wrócić na wysoki poziom po problemach zdrowotnych. Przed Magdą Linette, niełatwe zadanie. Tenisistka AZS Poznań wystąpi w Chicago także w deblu, a jej partnerką będzie Alicja Rosolska.

Magdalena Fręch przebrnęła kwalifikacje i gra w poniedziałek

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

Do turnieju Chicago Fall Tennis Classic (WTA 500, kort twarde, pula nagród 565,5 tys. dolarów) zgłosiły się także dwie inne Polki, Magdalena Fręch i Katarzyna Kawa, które, żeby znaleźć się w głównej drabince imprezy, musiały jednak przebrnąć pomyślnie dwustopniowe kwalifikacje. Powiodło się Magdalenie Fręch. Łodzianka (110. WTA) w kwalifikacjach była najwyżej rozstawiona, ale już w pierwszej rundzie znalazła się dwie piłki od wyeliminowania. Ostatecznie po trzech godzinach i sześciu minutach nasza reprezentantka wybrnęła z tarapatów, pokonując Amerykankę Alexę Glatch (277. WTA) 6:7 (6), 7:6 (5), 7:5. W decydującej rundzie poszło już łatwiej. Polka wygrała pewnie 6:2, 6:2 z Amerykanką Bethanie Mattek-Sands (342. WTA), która świetnie radzi sobie w grze podwójnej (także jako partnerka Igi Świątek, obie były w finale French Open 2021 w grze podwójnej) i grze mieszanej, ale nie rezygnuje również z występów w grze pojedynczej.

Fręch pierwsze spotkanie turnieju głównego rozegra już w poniedziałek (planowany początek ok. 18), a jej przeciwniczka to Amerykanka Jessica Pegula (24. WTA).

W kwalifikacjach odpadła natomiast Katarzyna Kawa (WTA 159), która najpierw w 76 minut uporała się z grającą z "dziką kartą" Amerykanką Ingrid Neel (839. WTA) wygrywając 6:3, 6:4, ale w decydującej rundzie lepsza od Polki okazała się Brazylijka Beatriz Haddad Maia (122. WTA), która zwyciężyła 6:4, 6:2 i to ona znalazła się w głównej drabince turnieju. Dodajmy, że Brazylijka powróciła do tenisa po karze nałożonej za doping i stopniowo odbudowuje swoją pozycję.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

Powrót Kim Clijsters

Turniej ma bardzo silną obsadę. Najwyżej rozstawiona jest Ukrainka Elina Switolina. Oprócz Ukrainki na początek wolny los otrzymały wielkoszlemowe mistrzynie Hiszpanka Garbine Muguruza (2), Kanadyjka Bianca Andreescu (8), aktualna mistrzyni olimpijska Szwajcarka Belinda Bencić (3), finalistka tegorocznego French Open 2021 Rosjanka Anastazja Pawluczenkowa (4), Jelena Rybakina (5) z Kazachstanu, Tunezyjka Ons Jabeur (6) oraz Belgijka Elise Mertens (7).

W stawce są też tak znane tenisistki jak Białorusinka Viktoria Azarenka, Amerykanka Sloane Stephens (mistrzyni wielkoszlemowe). Na kort, po raz kolejny, powraca czterokrotna mistrzyni wielkoszlemowa Belgijka

Kim Clijsters, dla której będzie to pierwszy występ od US Open 2020. Pierwszą rywalką słynnej Belgijki, już w poniedziałek, będzie Tajwanka Su-Wei Hsieh. W turnieju ma również wystąpić triumfator z Ostrawy Estonka Anett Kontaveit, która w pierwszej rundzie ma się zmierzyć z Amerykanką Madison Brengle.

Hurkacz leci do Kalifornii

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



moderna
Superior living

Do turnieju w San Diego zgłoszony jest Hubert Hurkacz, który jest w drodze do Stanów. Po kapitalnych występach w Metz nasz najlepszy tenisista zdecydował się na ekspresową podróż. Być może organizatorzy pójda na rękę Hurkaczowi i jego pierwszy mecz odbędzie się dopiero w środę. Pamiętajmy, że przed Polakiem znacznie istotniejszy turniej w Indian Wells, a w perspektywie coraz bardziej realny udział w listopadowym turnieju ATP Finals w Turynie.

Hurkacz w Kalifornii, jest rozstawiony z numerem “piątym” i zacznie turniej od pierwszej rundy i spotkania z kwalifikantem Australijczykiem Alexem Boltem (144. ATP). Jeżeli Polak wygra ten mecz, na jego drodze stanie wicemistrz olimpijski Rosjanin Aslan Karacew lub Argentyńczyk Federico Delbonis, w ewentualnym ćwierćfinale rywalem Hurkacza może być m.in. Kanadyjczyk Felix Auger-Aliassime, jeden z konkurentów Hubiego w rywalizacji o udział w ATP Finals 2021, zaś w półfinale na przykład kolejny z rywali w walce o ATP Finals, Norweg Casper Ruud.

Wolny los w pierwszej rundzie mają czterej najwyżej rozstawieni tenisiści: Andriej Rublow (Rosja, nr 1), Casper Ruud (Norwegia, nr 2), Felix Auger-Aliassime (Kanada, nr 3) oraz Denis Shapovalov (Kanada, nr 4). Wszyscy występowali w Laver Cup, od pewnego czasu przebywają więc już w USA.

Tekst: Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/ciekawe-turnieje-w-usa-z-udzialem-polakow/>